

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 26 Sierpnia.
7 Września. Rok 1860.

N^o 235

Jutro, NARODZENIE N. MARJI P.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutro w Kościele XX. Trynitarzy, obchodzoną będzie solennie Uroczystość NARODZENIA MATKI BOŻEJ. Dziś wieczorem o 8ej poprzedzi Jutrznią.

Jutro, jako w rocznicę poświęcenia Kościołka na smętarzu Sto-Krzyżkim, odprawiać się będzie w takowem solenne Nabożeństwo, a w czasie Summy Artyści w tym celu uproszeni, wykonają chóralną Mszę Wielką przy towarzyszeniu nowych organów, przez Pana *Mielczarskiego* zbudowanych.

Jenerał-Lejtnant *Bezobrazow*, Dowódca 7ej Dywizji Jazdy Lekkiej, mianowany zosał Jenerałem-Adjutantem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Pułkownik *Muchanow*, z Pułku Izmajłowskiego Gwardji, Adjutant J. C. W. Xięcia *Piotra Oldenburgskiego*, posunięty zosał na Jenerała-Majora z pozostawieniem przy JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI.

Rada Państwa w Departamencie Ekonomji i na ogólnem zebraniu, po roztrząśnieniu przedstawienia Ministra Finansów o nowem wypuszczeniu w obieg 3ch milionów rs. monetą miedzianą, zdaniem swem, NAJWYŻEJ w dniu 12 Czerwca r. b. zatwierdzonem, postanowiła: 1) Z powodu blizkiego ukończenia wybijania miedzianej monety według stopy 32 rubli z puda, w ilości 3 miliony rs. przeznaczonych do wypuszczenia w obieg, Zdaniem Rady Państwa w d. 28m Kwietnia 1858 r. NAJWYŻEJ zatwierdzonem, dozwole Ministrowi Finansów zrobić rozporządzenie co do wygotowania i wypuszczenia w obieg takiejże miedzianej monety na zasadach w 1849 roku ustanowionych. 2) Przytem polecieć Ministrowi Finansów, a) jeżeli później zajdzie potrzeba powiększenia monety miedzianej, to o nowym wypuszczeniu w obieg zrobić oddzielne według przepisane go porządku przedstawienie; b) o dozwoleń teraz wygotowaniu i wypuszczeniu monety miedzianej na 3 miliony rs., według przepisane go porządku, zawiadomić Rządzący Senat w celu stosownego ogłoszenia.

JW. Jenerał-Major *Sinielnikow*, Jenerał-Intendent 1szej Armji, powrócił z Gubernji Czernichowskiej.

W dniu 10 b. m. i r. odbędzie się w Kościele Katedralnym Sgo JANA w Warszawie, żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Mikołaja Jasińczyk *Jabłońskiego*, Emeryta; na które, jeden z Wauków Jego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wczoraj przeniosła się do wieczności ś. p. Zofja z Staszewskich *Schüller*, w wieku lat 73. Pozostały Syn, Córka i Familia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego przy ulicy Mylnej, na smętarz tegoż wyznania.

W dniu 27ym z. m. z powszechnym żalem Krewnych, Przyjaciół, Znajomych, domowników i włościan, przeniosła się do wieczności po ciężkiej i długiej słabości, ś. p. Magdalena z Skórkowskich *Dobiecka*, małżonka JW. Wincentego *Dobieckiego*, b. Sztabs-Oficera Pułku b. Gwardji Konnej Cesarza *Napoleona Igo*, zostawiwszy

po sobie nieutulonych w żalu Męża wraz z dwoma Synami i zamezną Córkę, na których łonie z rezygnacją godną jej świątobliwego życia, ducha wyzionęła. Skon tej czcigodnej matrony okrył żałobą całą okolicę w której przemieszkowała, a która za życia nie mogła dość uwielbiać tego ideału cnót domowych i towarzyskich. Wzorowa żona, matka, obywatelka, z mlekiem wysysała prawość swych przodków, taką i Dzieciom przekazała jako najświetniejszą puszczynę. Najlepsza sąsiadka, najszczersza przyjaciółka, cała poświęcająca się sprawie ludzkości, zjednała sobie serca klas wszystkich, które też jej drogą sercom pamięć, do grobu z sobą poniosła. Zawsze skromna, uległa, dobrocią rzadką i u przejmnością wszystkich ujmująca, była wszystkim dla wszystkich, a niczem dla siebie; bogobojna niosła w dom każdy pokój, zgodę, przyjaźń, radę i pomoc. Dom jej był wzorem tej staro-polskiej gościnności, jaką się odznaczali przodkowie nasi, w nim ubogi znalazł wsparcie, możniejszy radę, pociechę ze źródeł najczystszej wiary, bo miłości BOGA i bliźniego czerpaną. Tu nie wiedziała prawica co udzielała lewica, bo nią kierowała prawdziwa miłość bliźniego od wszelkiej próżności i materializmu daleka. W ostatnich chwilach czując się nieco wolniejszą od cierpień, uznała łaskę Opatrznej jaką NAJWYŻSZY nagradza sprawiedliwych przed skonem, oddała się ona Modlitwie i wypełnieniu najświętszych powinności Chrześcijanina. Wezwawszy spowiednika, obmyta z grzechów przyjęciem N. SAKRAMENTU, przywołała do siebie najukochańszego Męża i Dzieci, i już po raz ostatni wśród najczulszych uścisków pożegnalnych, najspokojniej ducha BOGU oddała. Tak słodki i ujmujący był cały bieg życia tej przeznaczonej matrony, jak spokojną śmierć której Dawca życia użył przyjmując na łono wiecznej szczęśliwości. Szacowna duszo! przyjmij ten słaby głos jako dowód prawdziwej czci i hołdu cnotom jaki ci tu po za grobem czterdziesto letni przyjaciel cnot i zasług, świadek i wielbiel wimieniuswoim i całego obywatelstwa składa. Pamięć Twoja jako przedmiot sercu naszemu najdroższy, nigdy z ust i serca naszego nie wygaśnie. Byłaś za życia duszą naszych społeczeństw, przewodniczyłaś nam cnotą i przykładem, zostawiając najpiękniejszą pamięć, wzór do naśladowania. Podało się NAJWYŻSZEMU przeciąć może za wcześnie dla nas pasmo dni twoich, czujemy najdotkliwiej tę stratę, lecz taka była wola Jego. Kończę uczucie moje, obywateli lskimi słowy poety naszego *Sarbiewskiego*: „Ten którego stratę wszystkie klasy ludu oplakują, ten długą żył na świecie. — H. G.”

Po zniesieniu się Głównie Zarządzającego Komunikacjami i Budowlami Publicznymi z Władzami Poczto wemi, wydano rozporządzenie, ażeby w St. Petersburgskim i Moskiewskim Poczta mtach i w Urzędach Pocztowych w Rydze i Odessie, przyjmowano z stacji telegraficznych depesze z napisem *poste restante* dla wydawania ich na żądanie, za opłatą zarządowi 10 kop: sr: od każdej depeszy.

Przez Ukazy Rządzącego Senatu, posunięty za wysługę lat, na Radcę Hono.: Estymator materiałów aptecznych i farb Komory Celnej Granica *Niecki*, ze starszeństwem; posunięci za wysługę lat ze starszeństwem: Z Radców Honorowych na Assesorów Kollegjalnych: Dyrektor Komory Czołnochów *Kowalczyński*, Członek Komory Sosnowice *Pawłowicz*, Nadzorca Składow Komor Celnych: Warszawa *Hauszylid*, i Szczypiorno *Gótkont*; z Sekretarzy Kollegjalnych na Radców Honorowych: Nadzorca Składow Komory Warszawa *Sokotowski*, i Pomocnicy Dyrektorów a zarazem Kassjerowie Komor Celnych: Służew *Adamski*, i Słupca *Ruczyński*; z Sekretarzy Gubernjalnych na Sekretarzy Kollegjalnych: Pomocnik Dyrektora i Kassjer Komory Czołnochów *Moniuszko*, Expedytor Celny przy Pocztańcu Warszawskim *Brzozowski*, i Pomocnik Nadzorca Przykomórka Celnego Dąbrowa *Jakimowicz*, Tłomacz Komory Sosnowice *Budny*; z Registratora Kollegjalnego na Sekretarza Gubernjalnego: Pomocnik Nadzorca Przykomórka Celnego Podłęże *Piasecki*, na Registratorów Kollegjalnych: p. o. Pomocnika Nadzorca Przykomórka Celnego Szyce *Salecki*, Nadzorca Składu Komory Tomaszów *Lewkowicz*, Nadstrażnik Zawichostskiej Brygady Straży Granicznej *Budziński*. — Przez Rozkazy Ministra Finansów Cesarstwa, przyjęci do służby, z Dymisjonowanymi: Sekretarz Gubernjalny *Wolf*, i Sekretarz Kollegjalny *Frankensztein*, w służbę Urzędników zostających przy Komorze Warszawa, i Sekretarz Kollegjalny *Bobynin*, na Pomocnika Naczelnika Stołu w tejże Komorze; mianowani: Zostający przy Komorze Celnej Warszawa, Assesor Kolleg: *Popandopulo*, Członkiem Komory Celnej Rerezeńskiej: Dyrektor Komory Bolesławiec, Assesor Kolleg: *Iwanow*, Dyrektorem Komory Herby; Dyrektor Komory Grodziszczko, Assesor Kolleg: *Moniuszko*, Dyrektorem Komory Bolesławiec; Dyrektor Komory Służew, Sekretarz Kol: *Mickiewicz*, Dyrektorem Komory Grodziszczko; Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Naczelniku Ogu Celnego Kaliskiego, Radca Hono: *Prager*, Dyrektorem Komory Służew; Sekretarz Kancelarii Naczelnika Ogu Celnego Kaliskiego, Sekretarz Kolleg: *Rożniński*, Urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy Naczelniku tegoż Okręgu; Tłomacz Komory Praszka, Registrator Kolleg: *Dornsztein*, Sekretarzem Kancel: Naczelnika Ogu Celnego Kaliskiego; Pisarz Komory Szczypiorno, Sekretarz Guber: *Chajecki*, Tłomaczem Komory Praszka; Nadzorca Składu Komory Połaga, Radca Hono: *Begetiew*, Nadzorcą Składu i Wągstempelmejsrem Komory Herby. — Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Kancelarii Heroldji Królestwa, mianowani: Sekretarz *Apanowicz*, Naczelnikiem Archiwum; Starszy Pomocnik Sekretarza, Assesor Kollegjalny *Maciej Komosiński*, Sekretarzem, i Pomocnik Sekretarza *Alexander Wojciechowski*, Starszym Pomocnikiem Sekretarza.

Donoszą z Krakowa, że w Czerwcu r. b., rozstał się z tym światem Kapitan *Rozwadowski*, w 93im roku życia.

W dniu 29ym Lipca r. b., umarł w Panszowie, w Obwodzie Czortkowskim, przyżywszy lat 88, ś. p. *Mikołaj Bialecki*, b. Oficer b. W. P.

W dniu 31ym z. m. o godzinie 4ej po południu, w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej przy Kościele Metropolitalnym i Archi-Katedr: Śgo JANA, oddane zostały ostatecznie, zupełnie i dokładnie ukończone organy przez P. Mateusza *Mieleczarskiego*, znanego w naszym kraju organmistrza z zasług jakie położył, przez pracę, starania i wszelkie usiłowania w udoskonaleniu, tak niezbędnego przedmiotu w Świątyniach kraju, a którego brak czuć się dawał u nas. Dziś bowiem rzeczywiście nie tylko w Warszawie i w jej okolicach, ale nawet i w odleglejszych miejscach pobożny lud nasz, ma tę pociechę, że brzmia wspaniałe i strojne organy w czasie odprawianego Nabożeństwa. Dla stanowczego zaopiniowania i ocenienia tak pod względem stroju jak i toniki głosów, zaproszeni zostali przez Radę Zarządzającą: W. A. *Freyer*, Józef *Sikorski*, Wojciech *Słoczyński*, I. K. *Chwalibóg*, Józef *Jarecki*, K. *Zdradowski*, Stan: *Zembrzusi*, Aug: *Eborowicz*, nadto Dyrektor Opery Stan:

Moniuszko. Obecnie także przy odbiorze i wyprobowaniu byli PP: St: *Przybyłowicz*, organmistrz, a którego organ pięknie wyrestaurowany jest w Kościele XX. *Augustjanów*, *Szymański*, i F. *Zacher*. młody Artysta niedawno przybyły z zagranicy. Znanym jest dobrze P. *August Freyer* jako sumienny i skrupulatnie oceniający przedmiot i wtajemniczony w budowę organów. Po zbadaniu przeto i wyprobowaniu po szczególe wszystkich głosów, oddał zasłużoną sprawiedliwość tak co do czystości i dokładności tychże, jak niemniej i we względzie nowo wprowadzonych wynalazków, a które to zdanie wszyscy obecni Artysci jednogłośnie podzielili i do podpisania protokołu zaproszeni zostali. W pośrodku organu umieszczony został portret P. Mateusza *Mieleczarskiego*, jako budowniczego. Portret ten możemy za wdzięczyć W. Antoniemu *Murzynowskiemu*, portretowemu malarzowi. Głosów wszystkich w tych organach jest trzynaście, z tych zasługują na uwagę: salicet w pozytywie i gembshorn w manuale, oraz puzon-bas, który tak w terejowej grze lub w użyciu przez oktawy, wszelkim warunkom godnie odpowiada. Kończąc to małe sprawozdanie dodać winniśmy, że obecnie przy odnowieniu Kaplicy, przy tak pięknym organie i przy doborowych śpiewach jakie od lat czterech przez Dyrektora Chóru Pana I. K. *Chwaliboga* są prowadzone, chwała PAŃSKA brzmieć nie przestaje w tej Kaplicy Królowej Nieba i Ziemi.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od B. P., S. P., L. P. i J. P., rs. 4, i od E. G. rs. 1, na budowę Kościoła PP. *Maryjanki* w Częstochowie. — Rsr. 1 kop: 46¹/₂ (dane od T. M.) dla pogorzalców przy ulicy Chłodnej.

Święto Stej BRONISŁAWY w Krakowie, obchodzone bywało zwykle Nabożeństwem w Kościele Panien *Norbertanek*, na Zwierzyncu, a przymtem tłumną procesją na górę Sikornik, którą od pobytu tamże tej Świętej, Górą Bronisławy przezwano. Kaplica nowa w miejscu dawnej wystawiona na tej górze, oczekuje tylko poświęcenia.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzymywało w miesiącu Lipcu r. b. w domach Instytutowych w średnim przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci 311, których koszt żywienia wynosił rs. 588 k. 84¹/₂. Sierot obojej płci 157, a koszt żywienia tychże rs. 310 k. 2¹/₂. Do Śmiu Sal Ochrony uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci obojej płci 595, których utrzymanie kosztowało rs. 198 kop. 89¹/₂. W 2ch domach przytułku dla Niemowląt było z przecięcia dziennie dzieci 34, których żywienie koszt: rs. 16 k. 73. Na obiadach 5-groszowem zwanych było dziennie osób 75, z tych na koszt JO. Xięcia NAMIESTNIKA osób 36, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 134 k. 62. Na zupeł. Rumfordzką uczęszczało z przecięcia dziennie osób 101, a koszt sporządzenia tejże wynosił rs. 79 kop: 65¹/₂. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcie następujące: pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50, osobom 43, za rs. 43 kop: 80. Jednorazowy zasiłek od rs. 1 do rs. 6, osobom 47, razem rs. 88 k. 50. Okulary osobom 2. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,369, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 1,328 k. 77. Z Kasy Pożyczkowej w tymże m. Lipcu roku b. udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom, i osobom z pracy rąk utrzymującym się 9, w kwocie rs. 408. Nakor-

niec w ciągu m. Lipca r. b. przyjęto do Instytutu Warsz. Towarz. Dobr: Starców i Kalek, mężczyzn 4, kobiet 5, razem 9; do zakładu Sierot, chłopców 2ch, dziewcząt 1, razem 3. Zmarli w Instytucie tutejszym: Teodor *Bątkowski*, Józef *Dąbski* i Agnieszka *Brzezińska*. — Vice-Prezes Administracji Ogólnej, Biskup Suffragan Archi-Diecezji Warszawskiej, X. J. *Dekert*. Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorski*.

W m. Prażce, dziedzictwie Hr. Tomasza *Potockiego*, które jak wiadomo uległo ogromnemu pożarowi, wzniesioną już została statua Śgo FLORJANA Patrona od ognia, odlana kosztem miasta ze spiżu, według modelu P. *Święckiego*, znanego u nas rzeźbiarza, który obecnie bawi za granicą, doskonaląc się na tamiecznych wzorach.

Poszyt Roczników Gospod. Krajowego za miesiąc Lipiec, wyszedł z druku i zawiera: Czynności Komitetu Towarzystwa Rolniczego, od dnia 1go Czerwca do 15go Lipca 1860 r. Trzecie publiczne posiedzenie Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem, odbyte dnia 18 Czerwca 1860 r. Wstęp. I. Sprawozdanie z konkursów oddziałowych Tow. Roln: w r. 1860. II. Sprawozdanie z konkursów, w 1859 r. ogłoszonych. III. Wyjątek z Rozprawy o robotnikach wiejskich. IV. Rzut oka na przepisy policyj wiejskiej w Prusach i Francji. V. Sprawozdanie z tegorocznej Wystawy zwierząt gospodarskich odbytej w Warszawie, w dniach 15 i 16 Czerwca r. b. Lista osób, które otrzymały nagrody Towarzystwa Roln: na publicznem posiedzeniu w dniu 18 Czerwca r. b. Zdanie sprawy z Wystawy rolniczej Krakowskiej, złożone przez Delegowanych na tę Wystawę Członków Tow. Roln: w Królestwie Polskiem: Kazimierza *Skórkowskiego* i Wład. *Bielskiego*. Przegląd pism rolniczych angielskich przez M. O. Sprawozdanie biegłych o konkursie powszechnym maszyn do koszenia i suszenia siana, odbyty w folwarku Cesarskim Vincennes, dnia 18, 19, 20 i 21 Czerwca. Rozmaitości. Uwagi dotyczące się pszczolnictwa, a w szczególności ułamowego, przez Alexandra *Pawłowskiego*. Ogłoszenia Towarzystwa Rolniczego. Pytania do rozbioru na Ogólnem Zebraniu w Lutym 1861 r. Sprawozdanie z handlu Gdańskiego za m. Czerwiec r. b. przez Alexandra *Makowskiego*. Przegląd wiadomości przez Korrespondentów w Tow. Roln: w Królestwie Polskiem za miesiąc Czerwiec r. b. nadesłanych. Ogłoszenie o pośrednictwie w sprzedaży bydła na targu Warszawskim. Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Maj r. b.

Wyjątki z Operetki *Jawnuta*, St. *Moniuszki*, jako to: Nr 1szy Uwertura na fortepjan na dwie ręce, kop: 45; Nr 2gi: Piosenka do śpiewu (K. *Brodzińskiego* słowa), kop: 22¹/₂; Nr 3ci: Pieśń Cygana (słowa W. *Syrokomli*), kop: 22¹/₂; Nr 4ty: Dumka (słowa *Kniaźnina*), kop: 22¹/₂; Nr 5ty: Wyjątki na fortep: przez Kompozytora, kop: 60, wyszły nakładem składu nót muzycznych G. *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej N° 481 (2), i znajdują się do nabycia we wszystkich składach nót w Warszawie i na prowincji.

Xiegarnia Polska, ulica Miodowa Nr 482, z powodu zapytywań z rozmaitych stron odbieranych, czy istotnie cena na *Galerję Królów Polskich* A. *Lessera*, w zmniejszonym formacie, po jej ukończeniu, zostanie z rs. 5 na 10, podniesioną; co się zdaje pytającym mało prawdopodobnem, a nawet przez ironję za omyłkę drukarską,

jest przez niektórych poczytywanem; ma honor oświadczyć: Podwyższenie nastąpi jak najniezawodnie; cena bowiem dla Prenumeratorów rs. 5 za 40 portretów starannie wykonanych z krótkim do nich textem, jest tak nisko oznaczona, że tylko przy wielkiej ilości Prenumeratorów koszta pokryte być mogą. Zdaje się z resztą wydawcy właściwiej, aby ceny książek po ich wyjściu, podwyższane niż niżane bywały; bo tylko tym sposobem Publiczność zachęconą być może do prenumeraty. Tego też prawidła xiegarnia Polska, trzymała się dotąd, i nadal trzymać się zamysła. Niech pytający raczą przypomnieć sobie, że cena *Galerji Królów* w wielkim formacie była oznaczona dla Prenumeratorów z góry płaćcych 20 rs.; teraz zaś jest 25 rs. Z tego co było, niech wnioskuje o tem co będzie, to jest: że nie tylko cena *Galerji Królów* w zmniejszonym formacie, ale ceny wydawanych przez nas obecnie *Galerji Hetmanów*, *Arce-Biskupów*, oraz ceny wszelkich wydań, jakiebyśmy w przyszłości przedsiębrali, po ich wyjściu podwyższone będą. Wolelibyśmy całkiem zaniechać mało zyskowej spekulacji wydawnictwa książek polskich, niż stracić wiarę i zaufanie ziomków. Do czego w wydawnictwach naszych zobowiązaliśmy się, z tego będziemy stali się jak najsumienniejsi i najakuratniej wywiązać. Nawzajem od warunków, w ogłoszeniach naszych dla Publiczności podanych, ani na jotę nie odstępimy. — A. *Dzwonkowski i Spółka*.

Xiążę Wład. *Sanguszko* z Tarnowa w Galicji, opiekuje się nadzwyczajnie sceną polską, a bawiąca tamże trupa dramatyczna, doznaje od niego wszelkiej gościnności i pomocy.

Piszą z Wielunia, iż jeden z Nauczycieli elementarnych P. *Wróblewski*, nie przestaje dokładać wszelkich możliwych z jego strony starań, ażeby popierane z taką gorliwością przez Spółkę jedwabniczą w Królestwie Polskiem, chodowanie morw, coraz bardziej rozszerzać. Przykład ten godny do naśladowania, dla tego też czynimy tę wzmiankę o P. *Wróblewskim*, życząc mu z całego serca wszelkich na tej drodze powodzeń.

P. *Straszyński* znany Artysta malarz, pracuje obecnie nad dwoma obrazami, jeden z epoki *Stanisławowskiej*, w tym rodzaju jak te, które widziano na tutejszej wystawie krajowej Sztuk Pięknych, przedstawiający stratę wosów; a drugi z historji Belgijskiej. Bawion w Dreźnie i tam się temi utworami zajmując.

W Dreźnie urządzona jest czytelnia publiczna, do której za wejście płaci się 7¹/₂ kopiejek. W liczbie pism z całego świata, polskie dotąd tylko dwa się znajdują, to jest *Kurjer Warszawski* i *Czas Krakowski*.

Dwaj Francuzi PP. *Leclerc* i *Rollinat*, zajęli się przełożeniem na język francuzki bajek polskich *Krasickiego* i *Jachowicza*. Następnie zaś mają zamiar wziąć się do niektórych komedji *Fredry*.

Przy jednym domu na Nowym-Świecie ujrzano temi dniami jaskółkę w gniaździe, biedzącą się z czemś uciepionem jej do nóżki, co za niedoperza uznano, i ażeby jaskółkę uwolnić od napastnika, gniazdo rozrzucono. Gdy jaskółka na ziemię spadła, ów mniemany niedoperz okazał się być szarańczę! Po oderwaniu jej, jaskółka uleciała. Szarańcza jest wprawdzie lękliwym owadem i przestraszona zaraz odlatuje, ale nadzwyczajne wygłodzenie wśród przelotu, czyni ją tak zażartą, że trudno się daje odczepić od czegokolwiek na co padnie wtedy.

Bank Państwa zawiadomił, że w biurach jego redagują się bezpłatnie, na żądanie interesentów listy i rejestra, przepisane dla przedstawień wexli do eskonty. Również rozdawane są bezpłatnie formuły drukowane listów, rejestrów i innych dokumentów.

Pierworodna córeczka moja *Helena*, wieku lat 2 miesięcy 5 mająca, po kilkodniowej chorobie, BOGU oddała niewinną duszyczkę swoją dziś o godz: 1½ z północy. Te pieszczoty ukochanego dziecięcia, te rokowane nadzieje przyszłości, które jedna chwila przecięła, pojmują wszystkie serca rodzicielskie. BOŻE Wielki, ofiaruj Ci ten żal ciężki, którym niebadane Twoje wyroki, wraz z strapioną Matką, nas dotknęły. — *Ludwik Maciejowski*.

Wczoraj o godzinie 10ej wieczór w posesji Nr 691, przy ulicy Leszno, do P. *Lukasiewicza* należącej, z młyna przez starozakonnego *Jankla Hopensztadt* dzierżawionego, z niewiadomej dotąd przyczyny wszczął się pożar, skutkiem którego zgorzały młyn murowany, stajnie, szopa, wozownia i komórki drewniane, oraz nad przyległym budyńkiem mieszkalnym murowanym, gdzie się mieści dystylarnia i skład wódek przez *Lidersa* i *Bachnika* utrzymywane, w części zgorzały, a w części przez przybyłą straż ogniową rozebrany został, dach kryty dachówką; następnie ogień dostawszy się do sąsiedniej posesji Nr 692 do P. *Hussak* należącej, ogarnął oficynę drewnianą i także komórki, i to wszystko pomimo dzielnego ratunku straży ogniowej, zgorzało; dalsze jednak szerzenie się ognia powstrzymane zostało. Co do poniesionych strat takowe właściciel posesji Nr 691, w zgorzałych budowach, a mianowicie: młynie, stajniach, wozowniach, komórkach i szopie, dystylarni, oraz dachów nad dystylarnią i składem wódek, które w części spaliły się, a w części rozebrane zostały, oblicza na rs. 27,000, w ruchomościach zaś znajdujących się w wozowniach, jako to: powozach, bryczkach, uprząży i t. p., na rs. 10,000. Dzierżawca młyna *Hopensztadt* w tej chwili nie jest obecny w Warszawie; przez spalenie się 10u koni w stajni przy młynie będących, oraz zapasów zboża, kaszy i t. p. artykułów, ponieść mógł straty około rs. 4,600. Dystylatorowi wódek *Liders* i *Bachnik*, przez spalenie się oxeftów, przyrządów dystylatorskich, kotłów, rur i t. p. ruchomości, obliczają straty na rs. 12,000; właściciel zaś posesji Nr 692, *Hussak*, skutkiem spalenia się całej oficyny drewnianej z komórkami, podał stratę na rs. 1,200, zaś w ruchomościach na rs. 150; szkoda więc ogółem wynosi około rs. 54,950.

Wczoraj widziano już latające w Warszawie tak zwane *babie lato*.

Wczoraj otrzymaliśmy jeden z bardzo ciekawych okazów, to jest żywą szarańczę, ale z tych która massami nawiedziła w tych czasach Bessarabję. Szarańcza ta jest nieco zmęczona podróżą; przyniesioną nam została przez jedną z Dam, Panią M., która właśnie wczoraj z Bessarabji wróciła. Dama ta była świadkiem ciągnięcia tej plagi, która w chwili przebiegu formalnie zaćmiła Słońce. Naprzód ciągnęła awangarda, potem główny korpus, a następnie arjergarda, a cały ten korpus wynosił kilkanaście wiorst długości a kilka wiorst szerokości. Ciekawym bardzo także jest widok, kiedy tuż po za szarańczę ciągną chmurą bociany i kawki, które z wielkim apetytem pożerają ten specjał. Gdy już szarańcza

zapadła, Dama ta właśnie była w drodze, i przejeżdżała po niej. Aby powziąć wyobrażenie o tej spadającej massie, która rozumie się zarówno zapada na pola jak i na drogi, dosyć jest powiedzieć, że konie i powóz grzęły po niej jak po największym piasku lub błocie, gdyż grubość zapadłej massy do trzech blisko stóp wynosiła. Jeden z Obywateli na Bessarabji, zabezpieczając się od tej plagi, wywiózł przeszło tysiąc kop nawozu suchego na pole, i otoczył nim, jakby szańcem, całą swoją posiadłość. Za dojściem zaś wiadomości o jej ciągnięciu, kazał wszystkie te kupy zapalić, i skutkiem powstałego dymu, a awangarda zboczyła z pół jego, a za nią poszedł i cały korpus. Tym sposobem ocalił się od niej, gdyż właśnie minawszy wieś jego zapadła w sąsiedztwie. Wszystkich egzemplarzy doniesionych do Warszawy z tej samej szarańczy było razem pięć, lecz jedna zdechła, druga została zjedzona przez pozostałe, a z trzech ostatnich jeden okaz udzielony nam został. Dla obeznania Publiczności z tym szczególnym a mało u nas znanym owadem, zachowujemy go ile możliwości przy życiu, udzielając mu na pokarm liście z kapusty, na które z chęcią się rzuca. Jest ona do obejrzenia każdego czasu w Redakcji *Kurjera*.

W ogrodzie w *Koszykach* w Warszawie, u Dzierżawcy ogrodu P. *Biernatowskiego*, jabłko młoda, obrodziła w tym roku nadzwyczajnie dużo jabłek, a szczególnie tak olbrzymich, że pomiędzy nimi, znajdują się i takie, które ważą po 2 funty, i najmniejsze funt jeden, a przytem i gruszki są niemal takiej wielkości. Warto ażeby amatorowie na miejscu poprobowali smaku tych okazów.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Lunatyeczka*, Panny: *Dowiakowska* 5-kroć i *Chodowiecka*, oraz PP: *Kamiński* 5-kroć i *Kozieradzki* 2-kroć; po Kom: *Janek z pod Ojcowa*, Pan *Panczykowski*.

Wkrótce w Teatrze Wielkim przedstawiony będzie pierwszy raz dramat *Wiktora Hugo*, p. n. *Burgrawie*, przekład K. *Kaszeńskiego*, muzyka Ig: *Dobrzyńskiego*.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjaty dają rs. 5 kop: 57; za obliży skarbowe, oprócz kuponu, dają rs. 92 kop: 77, dają rs. 92 kop: 52, wartość kuponu rs. 1 kop: 73½; za listy zastawne Ilgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 14 kop: 89, wartość kuponu kop: 12½.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 17½ do rs. 2 kop: 22; za garniec od kop: 71 do kop: 72½.

AUSTRIA. *Wiedeń, 3go Wrześ.* — Korrespondencje nadeszłe tu ostatnimi dniami z Rzymu, nie pozwalają prawie powątpiewać, iż *Garibaldi* nie zatrzyma się na granicach Państwa Kościelnego, lecz wkroczy do takowego. W Marchjach i Umbrji, wzburzenie dochodzi do najwyższego stopnia, a *Lamoriciere* ma dość doczynienia z utrzymaniem spokojności wewnątrz, iżby mógł myśleć o stawieniu czoła zwyciężkim zastępom Dyktatora. Projekt Kardynała *Antonelli*, iżby Katolickie Mocarstwa Europy zagwarantowały całość terytorium PAPIEŻKIEGO, można uważać za upadły, gdyż Francja się na to nie zgodziła. — Zamierzono tu reformy ważniejsze ogłosić przed otwarciem plenarnych obrad Rady Państwa, ale teraz zmieniono ten zamiar. Przyczyny są niewiadome. — Austria bezustannie wzmacnia

świeżyły w Wenecji i lepsza fortyfikacje twierdz w czworoboku. W samej Weronie skoncentrowanych jest do 40,000 żołnierzy. (Schl: Ztg).

WŁOCHY. — Z Turynu donoszą, że policja tameczna ezatuje dzień i noc na *Mazziniego*, który się ma znajdować w Sardynji za paszportem angielskim pod nazwiskiem *Bulaw*. — *Journal des Debats* twierdzi, że Hr: *Cavour* zdecydował się na wystanie wojsk Sardyńskich do Neapolu, aby kraj ten wydobyć z pod wpływu Komitetów Mazzinistowskich, skoro *Garibaldi* zważy istniejący tam Rząd. — *Mazione* pisze, iż miasto Livorno postanowiło milion lirów, które mu jest skarb dłużny, przeznaczyć na budowę fregaty pancernej i darować ją Królom. — Z Rzymu donoszą, że tameczne biuro paszportowe nie jest w stanie nastarczyć wydawania paszportów, takie jest mnóstwo osób wydających się z miasta. — **OJCIEC ŚW:** jednakże wierny pierwotnemu swemu postanowieniu, chyba zmuszony tylko, Rzym opuścić. — *Opinione-Nationale* ogłasza list pisany przez jednego z towarzyszy *Garibaldeg*, a datowany z Bagnare w Kalabrii. Podaje on szczegółowy poddania się brygad Jenerałów *Briganti* i *Melendez*, i przypisuje takowy nie tchórzostwu Neapolitańczyków lub nieszczęściu Oficerów, ale szerzącej się coraz bardziej nie tylko między ludnością, ale i między armją idei zjednoczenia Włoch. (Nord, St: Anz:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Korrespondencje z Neapolu dziś otrzymane, dochodzą do 2 Wrześ: i nie zawierają żadnych ważniejszych wiadomości, któreby już poprzednio z depesz telegraficznych znane nie były.

Zdaje się, że projekt bezzwłocznego wystąpienia do Neapolu znacznego korpusu Piemontskiego, którego Dowódcy mieli objąć władzę w imieniu *Wiktora Emmanuela*, nie przyjdzie do skutku. Rozmaite w tym przedmiocie krążą wieści. Jedni utrzymują, że projekt ten w Turynie nigdy nie istniał, drudzy, że Hr: *Cavour* zaniechał go, skoro list Hr: *Syrakuzy*, napisany w zamiarze przyspieszenia wyjazdu Króla z Neapolu przed przybyciem *Garibaldeg*, celu nie osiągnął. Jakkolwiekbać, *Opinione* organ Gabinetu Turyńskiego oświadcza, że nateraz nie ma mowy o rzuceniu załogi Piemontskiej do Neapolu, i że dalsze postanowienia Rządu, od wypadków zależeć będą.

Times zastanawia się w gruntownym artykule nad znanym listem *Xięcia Murata*, i słusznie utrzymuje, że wprowadzenie nowych powikłań do kwestji Neapolitańskiej, byłoby najniewłaściwsze, i szkodliwe tak dla samego Neapolu jak i pokoju Europejskiego. — *Morning Post* w nader energicznych wyrażeniach odzywa się przeciw proklamacji Jenerała *Lamoriciere*,

Hr: *Persigny*, znajdował się 1go b. m. na nroczystości założenia kamienia węgielnego do budowy nowego Kościoła w Roanne. Miał on przytem mowę, w której przedmiotem była kwestja Rzymska. W mowie tej wyłuszczył, że jeśli **PAPIEŻ** stracił Legację, to jedynie w skutku oddalenia się Austriaków i proklamowania zasady nieinterwencji, tak ze strony Austrii jak i Francji, oraz przypomniał, jako dowód umiarkowania i dobrych chęci Cesarza dla **PAPIEŻA**, ofiarę *Napoleona III* odrzuconą przez Rzym, zagwarantowania mu

posiadania Legacji, jeśli się zrzeknie Romanji. Zakończył zaś oświadczeniem, że i dziś jeszcze potężne ramie Cesarza ostaną protekcję **OJCA ŚW.:** (Ind: Bel:).

LONDYN, 4go Września. — *Biuro Reutersa* otrzymało doniesienie z Rzymu, że Jenerał *Denoué* został stanowczo mianowany Dowódcą tamecznej dywizji Francuskiej. — W Ankonie ogłoszono stan oblężenia. — Delegat **PAPIEŻKI** z Pontecorvo został odwołany.

PARYŻ, 4 Wrześ: — Według nadeszłych tu pod datą 1 b. m. z Neapolu wiadomości, mniemano tam powszechnie, że Król zagrożony przez anarchistów, cofnie się do Gaeta.

Korrespondencje z Neapolu pod datą wczorajszą donoszą, że *Garibaldi* oświadczył Komitetowi, iż stan kraju wymaga szybkiego rozwiązania, i że około 7 lub 8go, będzie w Neapolu, i obejmie dyktaturę tymczasową *Obojga Sycylii dla Wiktora-Emmanuela*. Komitet przedsięwzięcie stosowne przygotowania. — Do Neapolu przybyło jeszcze 3 okręty Piemontskie.

TRYEST, 3go Września. — *Triester Zeitung* donosi z Bari dnia 31go Sierpnia: Prowincja tutejsza w części powstała. Wojska Rządu Tymczasowego stoją w Altamura. W Bari ogłoszono proklamację Pułkownika *Boldoni*, wzywającą wojska Królewskie do łączenia się z powstańcami. Arcy-Biskup wyjechał; toż samo ma uczynić i Gubernator miejscowy. (Altamura jest znaczne miasto w prowincji Terra di Bari, i leży na drodze od Bari do Potenza i Neapolu).

TURYN, 3go Września. — *Opinione* pisze z Toskni, iż kraj tameczny znurtowany jest przez demagogów, ośmielonych słabością *P. Ricasoli*. — *Prassa* sama przyznaje się, iż jest organem *Mazziniego*, i ma stronników w wyższych sferach. — Liczba uzbrojonych powstańców w prowincji Basilicata, wynosi już 45,000. — Parostatek z 180 ochotnikami, dowodzony przez *Settembriniego*, dopuścił się napadu na zamek Anglika *Tajlor*, na wyspie Monte-Christo.

MARSYLJA, 4go Września. — Wiadomości z Neapolu dochodzą do 1go b. m. Ministerstwo podało się do dymissji, ale później cofnęło ją, skoro Jenerał *Ischitella* nie zdołał utworzyć nowego gabinetu. Naczelnicy gwardji narodowej dostali się do pałacu, i zażądali od Króla, aby oddalił Jenerała *Ischitella*, Komendanta tej gwardji; oraz Jenerała *Cutrofiano*, Komendanta miasta. Zamieszanie wzrasta. Spodziewają się tu wyłączenia wojsk Piemontskich.

MEDYOLAN, 3go Wrześ: — *Perseveranza* donosi z Genui pod d. 2m b. m., Hr: *Syrakuzy* przybył tu dziś o 7ej rano, a o godz: 8½ wyjechał do Turynu. Wchwili odjazdu jego, Król bawił jeszcze w Neapolu. Do Turynu Hr: *Syrakuzy* przybył w południe i przyjmowany był przez Jenerała-Adjutanta *Golaroli*. — Dwa bataljony gwardji narodowej Medyolańskiej, mają być bezzwłocznie uruchomione, i słycać, że gwardja z Turynu przeprowadzona będzie do Parmy i Placencji, z Medyolanu do Alessandrii, a z Bolonji do Pizzighettone. — Tenże dziennik pisze z Rzymu, 29go z. m.: Powstanie w Benewencie uorganizowało się. Na czele Rządu stoi Margr: *Pacca*. — *Lamoriciere* ma dwa obozy po 5,000 ludzi. Jeden między Spoleto i Terni, a drugi pod Macerata. 3,000 ludzi jest w Ankonie, 1,500 w Perugia, a reszta rozlokowana po kraju. (Schl: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Ogłoszony temi dniami wykaz parlamentarny z pieniędzy, które Anglja wydała na zakupienie obrazów dla narodowej galerji od roku 1824 do Lipca b. r., podaje niektóre ciekawe szczegóły. W tym przeciągu czasu zakupiono 273 malowideł dawnych mistrzów, które razem 184,505 funtów ster. kosztują. Prócz tego nabyła galerja darowizną 239 malowideł a 240 otrzymała z zapisu testamentem; 400 ręcznych rysunków znanych mistrzów i 1,200 szkiców nie można było wystawić na widok publiczny dla braku miejsca. — Tytoniu Anglja potrzebuje rocznie od 30 do 35 milionów funtów, nie licząc w to kontrabandy. We Francji, stosunkowo do cyfry ludności palą tytoniu więcej niż w Anglii. W Hamburgu, liczącym 150,000 ludności, każdego dnia spożywa się 40,000 cygar. W Danji przypada na każdego mieszkańca około pięciu funtów tytoniu tego roku. Belgja spożywa go stosunkowo więcej. W Ameryce wychodzi rocznie najmniej 20 milionów beczek. W Turcji cały przemysł tytoniowy wydaje około 30 milionów funtów rocznie, z których trzecia część spożywa się na miejscu, a reszta wychodzi do innych krajów. — Ktoś przyjechałszy ze wsi a chcąc odwiedzić swego dawnego znajomego, właściciela domu tu w Warszawie, zapytał się służącej która mu drzwi otworzyła: „Czy zastałem pana w domu?” „Jest.” „Proszę mnie zameldować, nazywam się X. X.” „A kiedy proszę pana u nas rządcą utrzymuje meldunki,” odrzekła naiwnie służąca, i drzwi mu zamknęła. (Autentyczne).

DONIESIENIA.

W mieście **PEŁŃSKU**, w Gubernji Płockiej, jest do sprzedania **DOM** massiv murowany, o jednym pięttrze, wraz z **Cukiernią** dobrze utrzymaną, exystującą lat 18, a to z powodu interessu familijnego. Chęć kupna mający, zgłosić się zechce na miejsce do Właściciela, dla porozumienia się.

Niemka znająca gruntownie krawiectwo damskie, życzę miejsca szwaczki w jakim prywatnym domu. Wiadomość przy ulicy Stare-Miasto pod Nr 59, na dole od tyłu u Kornaackich.

POTRZEBNY JEST

GORZELANY

do Gubernji Witebskiej.

Bliższa wiadomość u P. BORNMANN, przy ulicy Pokornej Nr 2214 Lit. A.

Delegowany Kassjer Miasta Mszczonowa.

Zawiadamia się każdego kogo to interessować może, iż w dniu 2 (14) Września r. b. w Biurze Magistratu Miasta Grodziska, przed delegowanym Kassjerem Miasta Mszczonowa, Reskryptem Wgo Naczelnika Powiatu Warszawskiego, z dnia 8 (20) Kwietnia r. b. Nr 11,254, z dnia 3 (15) Czerwca b. r. Nr 16,583 i z dnia 1 (13) Sierpnia b. r. Nr 23,385, odbywać się będzie publiczna głośnia in plus **licytacja**, zaraz za gotowe pieniądze, na sprzedaż **50 korcy pszenicy**, zasekwestrowanych na rzecz podatków Skarbowych, w summie Rs. 1,162 kop. 82. — Mszczonow dnia 16 (28) Sierpnia 1860 r. — **Z. Pietruszeński.**

Jest do sprzedania **FORTEPIAN** Palisandrowy osiedmiu oktawach, nowy.

Bliższa wiadomość przy ulicy Dzikiej pod Nr 2248c, wprost Koszar Wołyńskich, w Sklepiku przy Bramie, od godziny 11ej z rana do 6ej po południu.

Niżej podpisany, podaje do wiadomości, iż z dniem 1m. Października r. b., otwieram **RESTAURACJĘ** w mieście **Radomiu**, przy ulicy Lubelskiej, w lokalu w którym trzymał P. Wróblewski, gdzie przy rychłej usłudze i cenie znacznie niższej, dostać będzie można, co kto tylko zażąda; z czem się JJWW. i WW. Panom tam zamieszkałym i przybywającym mam honor polecić. — **Racól Jachimowicz.**

ZIEMINSKI HIPOLIT, Nauczyciel Tańców Salonowych, podaje do wiadomości, iż udziela **Lekcje** w swoim Salonie, tak jak dawniej bez przerwy, jako też po domach prywatnych i pensjach. Mieszka pod Nrem 8 przy ulicy Śto-Jańskiej, na pierwszym pięttrze od frontu. — Tamże można wynajmować Salę na Wesela z Fortepjanem.

Żądany jest **Pokój** od ulicy, przy familji, dla osoby płci żeńskiej, z usługą, od 1go Października; ktoby miał takowy, zechce zostawić adres w Redakcji Kurjra.

W nowej **Cukierni Hippolita Wilhelma**, w mieście Gubernjalnem **Lublinie**, przy ulicy Rynek pod Nr 20, oprócz najdoskonalszych wyrobów **CIAST** wszelkiego rodzaju i **CUKRÓW** tak desersowych jako i innych smakiem i delikatnością odznaczających się, sprzedają się powszechnie znane i ulubione w różnych gatunkach **BISZKOPTY Angielskie**, z słynnej Fabryki **Roberta Wisznowskiego**, w Warszawie. — Cukiernia powyższa zawiązała stałe stosunki z Fabryką P. Wisznowskiego w Warszawie, aby ciągle była w możności zaopatrywania Szanownej Publiczności w tak wysmienite Ciasto **Biszkoptami Angielskimi** zwane, — i tylko w tem jednym miejscu w Lublinie **Biszkoptów** tych po cenach fabrycznych, w każdym czasie dostać można.

Potrzebny jest zaraz **Jeometra** klasy 1ej, lub też Pomoenik Jeometry, posiadający dokładne świadectwa, mogący mieć zajęcie przynajmniej na lat dwa; wiadomość w Xiegarni L. Drwalewskiego, przy ulicy Krako-Przedm: Nr 415, obok Handlu Pana Hirschla.

Mój **Solo Wexel** na talarów 358 i 10 sgr: pruskim kurantem, wystawiony dnia 19go Kwietnia 1857 r., na dzień 19 Sierpnia t. r., na rzecz W. Panów Markuze et Strelcia w Wrocławiu, na termin solidarnie zapłaconym został i pokwitowanie na to posiadam. Ostrzegam przeto każdego, o kupnie niniejszego wexlu, gdyż tenże żadnej wartości nie ma. — **Jakób Freilich** z Turka.

MASZYNA ręczna do rznienia sieczki, bardzo mało używana, z powodu zaszłych okoliczności jest do sprzedania. Wiadomość pod Nr 1062 ulica Nowogrodzka.

NOWO-ZAŁOŻONA

Fabryka Wyrobów Kotlarskich

ALBERTA PLAGE w LUBLINIE, przy ulicy Bernardyńskiej Nr 245.

Zawiadamia JJWW. i WW. Panów, iż przyjmuje wszelkie obstarunki do Gorzelnii, Dystylarni, Browarów, Fabryk Cukru i t. p., które po cenach umiarkowanych jak najrzetelniej, podług najnowszych ulepszeń uskutecznia.

Pomiędzy rozmaitemi zjawiskami w Warszawie, otwarty został **nowy OGRÓDEK** z cieniem drzew malonowych. Szanowni Goście niech raczą sprawdzić ten fenomen, przy ulicy Podwal pod Nr 526, wprost pałacu Dyzymańskich, gdzie oprócz **PIWA** Bawarskiego, Nadzwyczajnego, **Porteru** zwyczajnego i dubeltowego z fabryki PP. Haberbursch, Seiele i Klawe, **Miodu** Polskiego i Węgierskiego, wszelkich **Przekąsek** na zimno i gorąco przy pośpiesznej usłudze w każdym czasie dostać można. — **E. Mędrzycka.**

Wydział Stada Rządowego Koni, w Janowie.

Podaje do wiadomości powszechnej, że z upoważnienia JW. Koniuszego Dworu J. C. K. MOSCI, Reczywistego Radcy Stanu Dyrektora Stada w Zakładzie Stada Rządowego Koni w Janowie, Powiecie Białskim, Gubernji Lubelskiej, odbędzie się w dniu 2 (14) Września r. b., publiczna sprzedaż **57 Koni**, od dalszego chowu w Stadzie wyłączonych, a mianowicie:

10 Ogierów Prowincjonalnych,

25 Klaczy matek stadnych w r. b. odstanowionych z najlepszymi Ogierami.

13 Ogierków) z lat 1856, 1857, 1858, 1859 i 1860.

i 9 Klaczek)

Na sprzedaż zamierzoną Koni, których, rasa, budowa i użycie każdego w gospodarstwie zajęcia, zalecają, Wydział Stadny, Obywateli zamilowanych w chowie Koni, najuprzejmiej zaprasza i uprzedza zarazem: że Wykazy Koni do sprzedaży tegorocznej wybranych, są w każdym czasie do przejrzania w Biurach JW. Dyrektora Stada w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 393 i na miejscu w Wydziale Stadnym. — w Janowie dnia 2 (14) Sierpnia 1860 roku.

Inspektor Stada, Radca Dworu, Eberhard.

p. o. Sekretarza Wydziału, Stokowski.

Niżej podpisani, mamy honor polecić JW. Panom i w ogóle wszystkim Amatorom Myślistwa, w Cesarstwie Rosyjskim i Królestwie Polskiem, naszą **FABRYKĘ wszelkiego rodzaju BRONI PALNEJ i PISTOLETÓW**, oraz o zaszczytowanie nas listownie obśtalunkami na **Dubeltówki** ze zmianą luf; **Fuzje Lefauchaux**, oraz **tarczowe, siodłowe Pistolety, Revolvers** i t. p. Przytem nadmieniamy, że najwytworniejsze Angielskie, Francuzkie **Lufy Damastowe** fabrykujemy, z zaręczeniem akuratu wyrobu, oraz rychłego wykończenia. — **M. A. Gemeiner i syn** Fabrykanci Broni Palnej w Altenburgu w kraju Saskim za Lipskiem.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Rawskiego. — Podaje do wiadomości iż w dniu 13 (25) Września b. r., o godzinie 11ej z rana, od bywać się będzie w Kancelarji Szpitala Śgo Ducha w Rawie, licytacja głośna in minus, od summy anszlagowej Rs. 787, na budowę łazienki przy tymże Szpitalu; każdy przeto mający chęć podjęcia się tej budowy, winien zgłosić się w terminie oznaczonym, a za złożeniem $\frac{1}{10}$ części summy anszlagowej na wadium, do licytacji przystąpić będzie miał prawo. Plan, wykaz kosztów i warunki przedlicytacyjne, każdego czasu w Kancelarji Szpitalnej przejrzane być mogą. — Przydujący w Radzie, **Stanisław Jabłoński**.

Doktor Medycyny **Kohn**, przenosząc się z Kleczewa do Kalisza, obrał stałe zamieszkanie w hotelu Rzymskim, przy ulicy Piekarskiej; biednym chorym, udzielać będzie radę i pomoc lekarską codziennie bezpłatnie, z rana od godziny 7 do 8 i od godziny 2 do 4 po południu.

Rtoby z **Fabrykantów** Piwa Bawarskiego, Owsianego i Szlacheckiego, chciał znaleźć dla siebie miejsce, zechce się zgłosić przez korespondencję listową, z wyszczególnieniem warunków do Andrzeja Kniążyszczewa, Obywatela Gubernji Czernichowskiej, Powiatu Horodnickiego, w dobrach Zajmiszczce.



O sześć mil od Warszawy, są do sprzedania **TRZY KONIE wierzchowe**: Brudno-kasztanowaty zawodu Orłowskiego, za Rs. 750.

Gniady, czystej krwi Angielskiej, za Rs. 225, i

Gniady pół krwi, za Rs. 300.

A oprócz tego **12 KONI fornałskich**, wypanzerowanych.

Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 1025, u Właściciela domu.

Przypominamy miłośnikom Sztuk Pięknych, iż znakomite zbiory artystyczne, jako to: *Obrazy olejne* najslawniejszych Mistrzów różnych szkół i w znacznej ilości pozostałe po ś.p. Janie-Felixie *Piwar*skim, *Ryciny* za szkłem najpierwszych Artystów zagranicznych i Polskich, jako też i w tekach krajowe i obce; *Rysunki* oryginalne malarzy Polskich, i sztychy Artystów krajowych, gdzie jest wielka ilość portretów osób historycznych, jak *Xiecia Józefa Poniatowskiego*, *Kościuszki*, *Radziwiłłów*, dwóch braci *Rzewuskich*, *Stanisława Potockiego*, *Zamoyskich*, *Arciszewskiego*, *Ossolińskiego*, Hr. Konst. *Tyzenhauza*, *Młodziejewskiego*, *Chodkiewicza*, *Zółkiewskiego*, i t. d. i t. d.; *Rysunki* oryginalne do grobów Królów Polskich z textem, robione piórem i tuszem przez *Michała Stachowicza*, ryciny do monumentów *Krakowskich*, i t. d.; *Rysunki oryginalne* ś.p. *Piwar*skiego, wykończone i w szkicach w malej już liczbie pozostałe, także wszystkie prace jego litograficzne z całego życia w trzy wielkie xiegi wklejone; *Portrety oryginalne* rysowane przez ś.p. *Piwar*skiego, jako to: *Woronicza*, *Kopernika*, *Szaniawskiego*, *Falkowskiego*, i t. d., sztychowane, jak *Wyczekowskiego*, *Bukowskiego*, *Biskupa*, *Kopernika*, *Kołataja*, *Jenerała Mokronowskiego*, *Głuszyńskiego*, *Białoskurskiego*, *Eugenjusza Stowackiego*, *Władysława Wężyka*, *Gotłębiowskiego*, i t. d.; *Portrety malarzy Polskich*, jak: *Orłowskiego*, *Smuglewicza*, *Stachowicza*, *Baciarellego*, *Bernardyna X. Lexyckiego*, i t. d.; *Różnocołowe wydawnictwa* jak galerja Królów, kram malowniczy, jedyny egzemplarz Album cynkograficznego, dzieło rysunkowe, widok miasta *Kazimierza* w dużej ilości odbity, jako też i ratusz w *Kazimierzu*, pałac *Kazimierowski* i jeszcze dawniejsze; *Ralki* rozmaite, obce i krajowe; liczna biblioteka odznaczająca się rzadkimi dziełami o sztuce w różnych językach, szerególniej dla rysowników, malarzy, budowniczych i techników; *Figurka* z masy porcelanowej, mistrzowskiego wykonania na postumencie; *Gipsy* rozmaite, wzory dla ucni za szkłem, tekturowe, i rozmaitych wydań, kwiaty, głowy, figury i mappy; utensylja malarzkie, ramy i szkła rozmaite; są do widzenia i nabycia, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 46 nowy, wprost Apteki *Koopego*, na drugim piętrze gdzie dzwonek, na lewo. Spodziewać się należy że Amatorowie Sztuk Pięknych zechcą korzystać z tej sposobności dla wzbogacenia swych zbiorów, tylu piękniemi i godnymi uwagi dziełami.

SKŁAD HERBATY

i różnych TOWARÓW ROSSYJSKICH

pod firmą

MIKOŁAJA SZUMILIN,

istniejący od lat kilkunastu w Gubernialnem mieście **LUBLINIE**, przy ulicy *Krakowskiej-Przedmieście*, w domu *P. Galeckiego*, obecnie przeznaczony został do własnego domu przy tejże ulicy na przeciwniej stronie położonego, pod Numer 186. O czem mam honor zawiadomić Szanownych Obywateli miasta Lublina i okolic, nadmienając, że jak dotąd tak i nadal, Skład mój będzie zaopatrzony we wszystkie Towary w najlepszych gatunkach, i sprzedaż takowych odbywać się będzie z całą sumiennością po cenach umiarkowanych; polecam się więc względem Łaskawej Publiczności.

Mikołaj Szumilin.

TECHNIK

praktycznie i teoretycznie usposobiony, Kawaler, obecnie zajęty w jednej z największych Fabryk w Królestwie Polskiem, szuka umieszczenia jako **Dyrektor** przy Młynach albo Tartakach i Olejniach, Gorzelniach i Appreturach Fabryk Lnianych. — Zdątność do drygowania takimi Fabrykami, przez świadectwa może być udowodniona. Zakłady Fabryczne mogłyby też sama Osoba urządzić. — Blizsza wiadomość powziąć można pod lit. **C. M.**, w Expedycji tutejszej Gazety Niemieckiej.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Łowicz i Łódź, oczekują już P. *Bilsego*, który po 16 b. m. po wyjeździe z Warszawy, zawita po drodze w tamte strony.

Nowa sztycharnia pod firmą P. *Gebethnera i Wolfa*, coraz więcej zyskuje wzięcia, a podjęte przez nią starania około wykończania robot, zasługują na oddanie jej sprawiedliwych pochwał.

Marmurowy posąg *Perseusza*, arcy-dzieło *Kanowy*, o którego zamierzeniem dostawieniu do miasta tutejszego przed parą dniami pisaliśmy, jest już w Warszawie, i stanęła na Tłomackiem. Dziewięć koni ciągnęło furę z paką obejmującą ten posąg, którego upakowaniem na miejscu, zajął się tutejszy Rzeźbiarz P. *Manzel*, i ten go tu ma także ustawić. Podobno umieszczony będzie w jednej z sal hotelu Europejskiego.

W tych dniach wyjechała do Paryża P. *Pogonowska*, właścicielka magazynu strojów damskich pod Nr 468/9, wprost XX. *Reformatów*, celem zaopatrzenia się w najświeższe nowości. Niewątpliwą będzie rzeczą, iż za jej powrotem znajdzie się wszystko, co posłuży do ozdoby tualet Dam naszych.

Znany powszechnie u nas P. *Józef Worowski*, fabrykant wyrobów tkanin jedwabnych, w Lipkowie, a mający skład główny przy placu Teatralnym w domu Wgo *Brunwein*, dawniej *Petyksusa*, już po-ras drugi w tym roku wyjechał zagranicę, dla wydoskonalenia swych wyrobów. P. *Worowski* obecnie przebywa w Lyonie, jako w siedzisku fabryk wyrobów jedwabnych. Nie wątpimy, że podróż znakomicie wpłynie na wydoskonalenie wyrobów P. *Worowskiego*, który wszelkimi siłami dąży do tego celu.

Jutro i w Niedzielę, w ogrodzie Pana *Ohm*, od godz. 5 po południu, da się słyszeć dokładna orkiestra, wykonując dzieła znakomitych kompozytorów.

DONIESIENIA.

W dniu 6 b. m. przechodząc z ulicy Śto-Krzyżkiej do Poczty, lub też przy Rassic Pocztowej, między godziną 2ą a 4ą po południu, zgubiono **Rs. 50.** Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowych na ulicę Śto-Krzyżką pod Nr 1340 do właściciela domu za nagrodą Rs 5.

BIURKO pięknej roboty i **SZAFKA** oszklona, jesionowe; oraz **STÓŁ**, **KANAPA**, dwa **FOTELE** i sześć **HRZESIEŁ**, palisandrowe, fornirowane, welnianym adamaszkim kryte, są do sprzedania przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2681, w oficynie na 1m piętrze, drzwi na prawo.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 18.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 1. (Ubywa)
TEATR WIELKI. Dziś, Widowisko bezpłatne: *Opieka wojskowa.*—*Wesele w Ojcowie.*—Kantata.—Jutro, *Halka.*
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, *Konkurent i Mąż.*—*Okrężne.*
Dziś, w Sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroci, **Obrazy optyczne.** Jutro **przedostatnie**, w Niedzielę **ostatnie** przedstawienie.—**D. Zonner.**

OGRÓD NOWO WARSZAWSKI

przy ulicy Elektoralfiej pod Nr 755.
Jutro i pojutrze, w tymże Ogrodzie, przy rzęsiecie oświetleniu, **Muzyka Wojskowa** Muromskiego pułku od godziny 5ej wieczorem, grać będzie. — W Niedzielę zaś oprócz innych niespodzianek, przy wejściu każda z Dam otrzyma piękny **Bukiet.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować, dnia 26 Sierpnia (7 Września) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro i pojutrze Wielka Zabawa Muzykalna,

pod dyrekcją

B. BILSEGO,

Miedzy innemi wykonane będą: Uwertura z op: Dinorah, Meyerbeer, ułożona na Orkiestrę przez B. Bilsego; Uwertura Roberta Schumanna, Litoffa; Uwertura z op: Halka, Moniuszki; Concert-Stück na próbkę, Bilsego; Warjacje na Orkiestrę, Konrada; Sen Sabauczyka, Fantazja Lumbyego; Reminiscences Musicales, Pot-pourri Gungla; Les adieux, Walc Lannera; Poświęcenie dźwięków (Weilhe der Tone), Symfonia L. Spohra.

Początek o godzinie 5 1/2. Cena wejścia kop: 17 1/2.

W Poniedziałek d. 10go, na korzyść **Orkiestry.**

W Niedzielę 16go Września, **ostatni Koncert.**

 **W Restauracji pod Orłem**
przy ulicy Trębackiej, w domu Wgo Kożuchowskiego Nr 640, miedzy innemi potrawami, jutro i pojutrze **FLAKI** na śniadanie.

TIVOLI

Niżej podpisany, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż w każdym czasie smacznie przyrządzonych wszelkiego rodzaju **Potraw**, oraz **Obiadów** po cenie **kop: sz: 22 1/2**, dostać można; Obiady od godz. 12ej do 3ej, przytem rozmaite **Trunki** w najlepszych gatunkach, tak krajowe jako zagraniczne. Wszelkie obstaunki na Śniadania, Obiady lub Kolacje przyjmuję i jak najakuratniej dopełniane będą. — Właściciel Restauracji w Tivoli, **RYSZARD.**


NOWA ARKADJA,

przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 1664.

Jutro, **Zabawa Tańcząca** w elegancko urządzonej Salonie. Restauracja miejscowa zaopatrzyła się w rozmaite potrawy, napoje i chłodniki, z czem poleca się łaskawym Gościom. — **Anna Jankowska.**

Jutro i pojutrze, w **Kaskadzie**, grać będzie **Muzyka Wojskowa** Pułku Bielezierskiego od godziny 4ej po południu; wieczorem zaś Lasek Kaskadzki świetnie uświetli minowany będzie.

MUZYKA utalentowanego SKRZYPKA, każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej**, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.

 **ORKIESTRA** 4go Strzeleckiego Batalionu, pojutrze, to jest d. 9go b. m., grać będzie w **Ogrodzie** przy ulicy Ogrodowej pod Nr 849. Gospodyn tego **Zakładu** poleca się Szanownej Publiczności z dobrem i wystawem **Piwem Bawarskiem**, z Browaru Pana **Lentzkiego**, prosto z Lodowni, **Kufel po groszy 6**, oraz z różnemi **Przekąskami** na zimno i gorąco.
IDA MÜLLER.

Na Placu Nalewki, w osobno na ten cel wystawionym budynku. —



MUZEUM Anatomiczne,

A. Preusschera, za zniżoną opłatą kop: 15 i 2 1/2 na ubogich, od godz. 10ej z rana do wieczora. — Muzeum to, z powodu odjazdu do Petersburga, nieodwołalnie tylko jeszcze do 16go b. m. kazywane będzie.

